

ZOONIMIA WROCŁAWSKIEGO AFRYKARIUM*

Słowa tematyczne: zoonimy, ogród zoologiczny, antropomorfizacja, Afrykarium, Wrocław

1. WSTĘP

Znana nam współcześnie forma ogrodów zoologicznych — jako instytucji o charakterze edukacyjnym i rozrywkowym¹, wchodzących w skład infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej przede wszystkim dużych aglomeracji miejskich — ukształtowała się dopiero pod koniec XVIII wieku. Początki menażerii, które, podobnie jak zwierzyńce, wiewiary czy ptaszarnie, uznać należy za archetypy dzisiejszych ogrodów zoologicznych, sięgają czasów antycznych (ok. 3500 lat p.n.e.) oraz średniowiecza (European Commission, 2015, s. 5; Zyśk, 1973, s. 89). Rozwój zoo w epoce nowożytnej determinowany był wieloma czynnikami, m.in. odkryciem Ameryk, a co za tym idzie, pojawieniem się nowych, nieznanych dotąd gatunków fauny i flory, rozkwitem handlu międzynarodowego, który sprzyjał transferowi zwierząt, zainteresowaniem naukami przyrodniczymi, czy też formułowaniem teorii ewolucyjnych (Nowicki, 2017, s. 139; European Commission, 2015, s. 5). Wraz z upływem czasu zmieniał się również charakter ogrodów, który ewoluował z prymarnie czysto gospodarczego, przez rozrywkowy, aż po służący edukacji społecznej, promujący badania naukowe, a co najważniejsze, dobrostan zwierząt. Tym sposobem działalność ogrodów

* Podziękowania za udostępnienie materiałów oraz przeprowadzone rozmowy składam kierownictwu i pracownikom Wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego, w szczególności p. Ewie Piaseckiej, p. Mirosławowi Piaseckiemu, p. Jakubowi Kordasowi, p. Pawłowi Boreckiemu i p. Marcinowi Matuszakowi.

¹ W polskich regulacjach prawnych ogród zoologiczny definiowany jest następująco: „urządzony i zagospodarowany teren wraz z infrastrukturą techniczną i budynkami funkcjonalnie z nim związanymi, gdzie zwierzęta gatunków dziko występujących są hodowane i utrzymywane w celu ochrony ex situ, prowadzenia badań naukowych i edukacji oraz w celu ich publicznej ekspozycji nie mniej niż 7 dni w roku” (art. 5 pkt 11 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 2004 r. nr 92, poz. 880).

zoologicznych, zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym, podporządkowana została różnym regulacjom prawnym, a nad pracami placówek pieczę zaczęły sprawować powołane do tego organizacje².

Jednym z najważniejszych polskich stowarzyszeń, stawiającym sobie za cel głównie popularyzację idei funkcjonowania zoo, jest Rada Dyrektorów Polskich Ogrodów Zoologicznych i Akwariów, powołana do życia w 2000 roku. Zasiadają w niej reprezentanci 15 spośród 25 instytucji znajdujących się w wykazie polskich ogrodów zoologicznych³, w tym przedstawiciele Wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego. Wrocławskie zoo jest najstarszą tego typu placówką w Polsce (otwartą w 1865 roku), z szóstą co do wielkości powierzchnią — 33 ha (Habel, Mroczkowski, 2015, s. 526). Wiedzie ono prym wśród polskich ogrodów zoologicznych pod względem liczby utrzymywanych gatunków zwierząt — zgodnie z informacjami przekazanymi przez dyrekcję ogrodu stan na 1 stycznia 2023 roku wynosi 9324 zwierzęta reprezentujące 1031 gatunków.

Integralną część wrocławskiego zoo stanowi Afrykarium, które zajmuje 12% jego powierzchni. To jedyne na świecie oceanarium prezentujące faunę Afryki. Pomysłodawcą projektu, autorem jego wszystkich założeń, a także samej nazwy, będącej połączeniem wyrazów *Afryka* i *akwarium*, był Radosław Ratajszczak, prezes spółki ZOO Wrocław w latach 2007–2022. W ciągu ostatniej dekady wrocławskie zoo nie tylko wzbogaciło kolekcje utrzymywanych gatunków, ale za sprawą Afrykarium, którego uroczyste otwarcie odbyło się 26 października 2014 roku, znacznie wzrosła też liczba odwiedzających je osób. Afrykarium prezentuje ekosystemy wodny i lądowy, z ekspozycjami pięciu biotopów: Morze Czerwone, Afryka Wschodnia, Kanał Mozambicki, Wybrzeże Szkieletów oraz dżungla nad rzeką Kongo. Przedmiotem opisu w niniejszym artykule uczyniłam właśnie nazwy własne zwierząt zamieszkujących Afrykarium. Głównym celem powyższych badań jest określenie tendencji obecnych w tym nazewnictwie, zaś celem pobocznym — ukazanie podobieństw i różnic między omawianym materiałem a zbiorami nazewniczymi stanowiącymi bazę materiałową wcześniejszych opracowań z tego z zakresu. Szerszym analizom, obejmującym imiennictwo

² Wśród regulacji można wymienić m.in. Ustawę z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (art. 5 pkt 11 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, Dz.U. z 2004 r. nr 92, poz. 880), Dyrektywę 1999/22/WE dotyczącą trzymania dzikich zwierząt w ogrodach zoologicznych (Dyrektywa Rady 1999/22/WE z dnia 29 marca 1999 r. dotycząca trzymania dzikich zwierząt w ogrodach zoologicznych. Dz. Urz. UE L 94/294 z 9 kwietnia 1999 r.), z kolei najważniejszymi organizacjami, które unifikują zasady i sposób funkcjonowania zoo, są Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA), zrzeszające 383 ogrody zoologiczne z 248 krajów, oraz Światowe Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (WAZA).

³ Informacja ze strony Stowarzyszenia Dyrektorów Polskich Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (<http://www.radazoo.org/>); zob. też wykaz ogrodów zoologicznych w Polsce Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (<https://www.gov.pl/web/gdos/wykaz-ogrodow-zoologicznych-w-polsce>).

pozostałych okazów żyjących we wrocławskim zoo, uwagę poświęcę w odrębnym opracowaniu.

Nazewnictwo zwierząt nieudomowionych, w którym lokować można imiona osobników przebywających w ogrodach zoologicznych oraz rezerwach (por. Bubak, 2005, s. 330), wciąż należy do jednych z najrzadziej eksplorowanych przez onomastów zbiorów zoonimicznych⁴. Pionierski artykuł podejmujący tę tematykę, poświęcony nazwom własnym zwierząt łódzkiego zoo, opublikowany został pod koniec lat 70. XX wieku (Tomaszewska, 1979). Pomimo upływu ponad czterech dekad stan badań w tym zakresie znacząco się nie zmienił. Wymienić można zaledwie kilka prac polskich badaczy dotyczących nazw mieszkańców ogrodów zoologicznych w Bydgoszczy (Głowacki, 1992), Wrocławiu, Opolu (Jakus-Borkowa, 1996) oraz Bratysławie i Zagrzebiu (Kołodziej, 2019)⁵. O nazwach zwierząt z kilku niemieckich ogrodów zoologicznych pisali z kolei P. Ewald i C. Klager (2007), natomiast opracowania węgierskie poświęcone zostały zoonimom z zoo w Budapeszcie (Lovas, 1993; Sztrákos, 2014) oraz ogrodów w Veszprém, Győr i Peczu w Kraju Zadunajskim (Lengyel, 2005). Nazewnictwo żubrów żyjących w rezerwach, zwierzyńcach, ośrodkach hodowli analizowali m.in. P. Zwoliński (1982) oraz A. Rajčanová (1994). Pozostając przy zagadnieniu nazw własnych zwierząt nieudomowionych, na uwagę zasługuje również artykuł C. Kosyła (2008), dotyczący zoonimii literackiej, w którym omówione zostały nazwy zwierząt żyjących na wolności.

W odniesieniu do omawianego tu zbioru onimów nie funkcjonuje odrębny termin onomastyczny. Z reguły stosowane jest połączenie wyrazowe 'imiona zwierząt przebywających w ogrodach zoologicznych' lub ogólnie przyjęty termin *zoonimy*⁶ (l.mn.) (por. np. OS, 1983, s. 96). Zoonimy wraz z antroponimami

⁴ Ze względu na objętość artykułu nie zamieszczam odnośników do wielu opracowań z zakresu słowiańskiej ruozoonimii i urbozoonimii, z których większość została opublikowana w latach 90. XX wieku oraz w pierwszej dekadzie tego stulecia, a których autorami są m.in.: S. Warchoł, J. Strutyński, S. Tomaszewska, W. Budziszewska, B. Frankowska-Kozak, J. Obara, M. Majtán, E. Hájková, N. Kvítková, L. Králik, M. Pižurica, A. Čilaš Šimpraga, D. Brozović Rončević, J. Horvat, M. Šćepanović, V. Petrović. Omawiając rzadko eksplorowane kręgi tematyczne zoonimii, trzeba nadmienić, że oprócz wspomnianego imiennictwa zwierząt przebywających w ogrodach zoologicznych i rezerwach, należy do nich również nazewnictwo zwierząt rasowych, takich jak psy, koty czy konie (zob. Tomaszewska, 1983, 1999, 2001; Bubak, 1996; Imrichová, 1996; Krško, 1996; Rajčanová, 1996; Rudolf-Ziółkowska, 1996; Nowakowska, 2001, 2002; Rutkiewicz, 2002).

⁵ Nazewnictwu zwierząt w ogrodach zoologicznych w Bojnicach i Bratysławie na Słowacji poświęciła pracę dyplomową M. Degúlová (2008).

⁶ Warto zasygnalizować, że termin *zoonim* nie we wszystkich krajach słowiańskich rozumiany jest jako element płaszczyzny propriальной. Zdarza się, że jest on rozpatrywany jako komponent sfery apelatywnej, a w odniesieniu do nazw własnych zwierząt stosuje się terminy *animalonim* (zob. Vuković, 2007, s. 145) czy też *faunonim* (zob. Samardžija, 1995, s. 61). Termin *zoonim* w odniesieniu do nazw gatunkowych zwierząt używany jest również w pracach z zakresu frazeologii porównawczej, zwłaszcza południowosłowiańskiej.

i pseudoantroponimami, lokowane są w bionimicznym planie języka⁷ (Šrámek, 1999, s. 16). Próby tworzenia terminów o łacińskim bądź greckim źródłosłowie, które byłyby zarezerwowane dla nazw własnych poszczególnych gatunków zwierząt żyjących w zoo, a które stosowane są np. w odniesieniu do kilkunastu gatunków zwierząt domowych, hodowlanych (zob. Kovačev, 1987; Bučko, Tkačova, 2012; Balkanski, Cankov, 2016;), raczej nie są podejmowane⁸.

Zasadność nadawania nazw własnych zwierzętom, określanym też jako istoty nie-ludzkie, wydaje się istotnym dylematem współczesnej relacji *homo* — *animal*, która należy do jednych z podstawowych i najważniejszych relacji w historii rozwoju ludzkości. Jej asymetryczność odzwierciedla się w hierarchicznej strukturze bytów, w opozycji podmiot — przedmiot. Wiele przemian społeczno-kulturowych, które dokonały się w ciągu ostatnich 70 lat, m.in.: rozwój ekofilozofii, powstanie interdyscyplinarnego nurtu badawczego *animal studies*, znacząco wpłynęło na przełamanie paradygmatu antropocentrycznego, a co za tym idzie, przyczyniło się do zmiany jakości stosunków międzygatunkowych. Sposób zwracania się do zwierząt — nazywanie ich bądź etykietowanie — stał się czynnikiem determinującym relacje, jakie człowiek chce z nimi wytworzyć, oraz kategorie, do których może je przypisać, innymi słowy, czy zamierza je upodmiotowić przez nadanie im imienia, uznając je tym samym za przyjaciół, towarzyszy, czy też uprzedmiotowić, nadając im numery, używając etykiet zarezerwowanych do klasyfikacji obiektów nieożywionych, traktując je jako zwierzęta laboratoryjne lub przeznaczone na ubój (zob. Borkfelt, 2011, s. 120–123). Dzięki procesowi socjalizacji zwierząt, a następnie ich antropomorfizacji, której stosowanie jest „warunkiem przyczynowym pełnego włączenia zwierzęcia do życia rodzinnego” (Zwierkowska, Adamczyk, 2021, s. 26), stopniowo zaczęła zacierać się granica między człowiekiem a zwierzęciem i budować więź emocjonalna. Jednym z przejawów złożonego procesu antropomorfizacji jest właśnie nadawanie zwierzętom imion⁹. Nazwanie zwierzęcia czyni je wyjątkowym na tle innych (pozbawionych miana)¹⁰,

⁷ Plan bionimiczny tworzą nazwy własne istot żywych oraz postaci fikcyjnych.

⁸ Tu wyjątek mógłby stanowić termin *bisontonomia* (z łac. podstawy *Bos bison*), zaproponowany przez P. Zwolińskiego na określenie zbioru nazw własnych żubrów (zob. Zwoliński, 1982), i analogiczne *bizontnim*, odnoszący się do pojedynczej nazwy własnej żubra. Wspomnieć można jeszcze o terminie *hiponim* (także *hiponimia*), pojawiającym się w m.in. w pracach bułgarskich (Kovačev, 1987; Balkanski, Cankov, 2016), ukraińskich (Bučko, Tkačova, 2012), chorwackich (Sekulić 1993; Čilaš Šimpraga, Brozović Rončević, 2008). Wydaje się jednak, że ma on szeroki zakres definicyjny, a nie jest ograniczony jedynie do imion koni rasowych.

⁹ E. Oronowicz-Kida (2022) zwraca uwagę, że proces antropomorfizacji widoczny jest również w nazwach firm, które świadczą usługi dla psów. Zachodzi on głównie w części opisowej zoochretonimów, rzadziej obecny jest w samym firmonimie.

¹⁰ Mechanizm ten jednak nie działa odwrotnie, stronimy bowiem od nadawania swoim dzieciom bądź członkom rodziny imion prymarnie funkcjonujących jako zoonimy. O ile wyrażamy zgodę na humanizację zwierząt, o tyle nie decydujemy się już na depersonalizację, degradację człowieka w hierarchii bytów.

pozwała także postrzegać je w kategoriach członka pewnej społeczności, rodziny (Levin, 2015, s. 5–6; Chomová, 2020). Ten symboliczny mechanizm można jednak rozpatrywać w dwóch kategoriach, nie tylko jako nadanie zwierzęciu „tożsamości”, jego oswojenie¹¹, humanizację, lecz także jako jego naznaczenie, zagarnięcie, zawłaszczenie, co z kolei odzwierciedla już strukturę hierarchiczną, opozycję „nazywający” i „nazywany” (Mamzer, 2017, s. 167–172). S. Borkfelt postrzega nazewnictwo jako potężne narzędzie kontroli, ukazujące światopoglądy nominatorów, chociaż w jego niestosowaniu widzi także konsekwencje w postaci zdystansowania się do zwierząt i lekceważenia pewnych ich podobieństw z gatunkiem ludzkim (Borkfelt, 2011, s. 117, 119, 123).

Nazywanie umożliwia nam komunikację. Nadane imię służy nawiązaniu i podtrzymaniu kontaktu (zob. np. Strutyński, 1996a, s. 15). Zapewne komunikacja z mieszkańcami ogrodów zoologicznych zachodzi w bardziej ograniczonym stopniu niż ze zwierzętami domowymi, jednak proces nazewnictwa, wykreowanie imienia, którym można się zwracać do zwierzęcia, wyróżniać je, podkreślać jego indywidualność, jednocześnie manifestować szacunek dla żywej istoty, wydaje się potrzebny do przetrwania relacji międzygatunkowych. Warto pamiętać także o innych czynnikach wpływających na jakość wspomnianej komunikacji, takich jak ton i barwa głosu osoby wypowiadającej imię oraz nastawienie do zwierzęcia, nierzadko determinowane jego zachowaniem (por. Krško, 2012; Chomová, 2020). W codziennej komunikacji nie tylko wykorzystujemy czasownik „wabić się” w pytaniach typu „Jak się wabi/nazywa twoje zwierzę?”, „Jaką nazwę nosi?”, ale mówimy także o imieniu zwierzęcia („Jak ma na imię?”, „Jakie imię nosi?”). Zoonimy tworzone od apelatywów z funkcją charakteryzującą, znane przede wszystkim nazewnictwu ruozoonimicznemu, coraz częściej są wypierane przez nominacje motywowane imionami ludzkimi¹², antroponimami, ale też pseudoantroponimami — i nie chodzi tylko o nazwy zwierząt domowych, pokojowych (urbozoonimy), ale również tych przebywających w ogrodach zoologicznych. Jeśli weźmie się pod uwagę intensyfikację relacji człowiek–zwierzę, wszechobecny i wieloaspektowy proces antropomorfizacji zwierząt oraz liczne praktyki mające na celu wytworzenie i pielęgnowanie więzi międzygatunkowych¹³, a także włączenie zoonimów do bionimii, to zasadne jawi się użycie określenia *imię zwierzęce*,

¹¹ Zdaniem H. Mamzer takie oswojenie zwierzęcia przez nadawanie mu nazwy i imienia jest „wynikiem potrzeby odczuwania bezpieczeństwa ontologicznego” (2017, s. 172).

¹² Nadawanie zwierzętom „imion ludzkich” postrzegane jest również jako desakralizacja tych imion (Rzetelska-Feleszko, 2006, s. 177).

¹³ Wśród tego typu praktyk wymienić można m.in. świętowanie urodzin i narodzin zwierząt, nadawanie imion na drodze konkursów, prowadzenie mediów społecznościowych prezentujących sylwetki i historie zwierząt, czego doskonałym potwierdzeniem są działania podejmowane przez wiele ogrodów zoologicznych, a w szczególności praskie zoo (por. Levin, 2015, s. 13, zob. <https://www.zoopraha.cz/zvirata-a-expozice/zvireci-osobnosti>).

choć w tradycyjnym ujęciu zoonim definiowany jest jako nazwa własna zwierzęcia, antroponim zaś jako imię.

2. MATERIAŁ

Afrykarium zamieszkuje ponad 300 gatunków zwierząt, czyli ok. 1/3 kolekcji wrocławskiego zoo, reprezentowanych przez ponad 4000 osobników¹⁴. Oczywiście nie wszystkie z nich otrzymują imiona, nie obdarza się nimi zwłaszcza tzw. drobniacy — małych, również bardzo młodych istot żywych. Nosicielami imion są z reguły większe okazy, zwierzęta charyzmatyczne, ulubieńcy publiczności lub opiekunów. Wcześniejsze badania wskazywały, że imiona najczęściej otrzymują ssaki z rzędu naczelnych, trąbowców, kangurowatych, parzysto- i nieparzystokopytnych, drapieżnych oraz płetwonogich, z kolei nie nadaje się ich, z bardzo nielicznymi wyjątkami, pozostałym gromadom kręgowców: ptakom, rybam, płazom i gadom, jak również bezkręgowcom, przy czym badacze zaznaczają, że w wielu wypadkach proces nominacji zależy od specyfiki gatunków utrzymywanych w ogrodach i ich ekspozycji (por. np. Tomaszewska, 1979, s. 111; Głowacki, 1992, s. 151; Jakus-Borkowa, 1996, s. 200). Dotyczy to również mieszkańców wrocławskiego Afrykarium, gdyż przeprowadzone badania zaświadcniają, że imiona otrzymują głównie ryby i ptaki. *Pisces* i *Aves* tworzą znaczącą część kolekcji Afrykarium, co uzasadnić można samym charakterem biotopu afrykańskiego. Z moich obliczeń wynika, że ryby stanowią 73,3% zwierzostanu Afrykarium, ptaki natomiast — 10,6%¹⁵. Nazwy własne przedstawicieli tych gromad stanowią ponad 80% zebranego materiału, co z kolei może świadczyć o tym, że specyfika wyodrębniania zwierzostanów w poszczególnych biotopach, w mniejszym lub większym stopniu, determinuje sam proces nazewnictwa. Ów proces może być także uzależniony od statusu ochronnego i gatunku zwierzęcia, a co za tym idzie, od zakresu jego identyfikacji. Za przykład mogą posłużyć pingwiny, które we wrocławskim zoo podlegają szczegółowej identyfikacji, ponieważ należą do jednego z gatunków objętych Europejskim Programem Ochrony Zwierząt. Ponadto imiona nadaje się ssakom (mrównikom, kotikom, manatom karaibskim, dikdikom, hipopotamom), gadom (żółwiom, krokodylom) i rybam (orleniom omańskim i cętkowanym, patelnicom wstęgoogonowym, żarłaczom brunatnym).

¹⁴ Dane liczbowe pozyskałam z „listy lokatorów” Afrykarium prowadzonej w programie ZIMS (zob. dalej). Z moich szacunków wynika, że Afrykarium zamieszkuje 359 gatunków reprezentowanych przez 4147 osobników. Prawdopodobnie liczba zwierząt przewyższa podaną wartość, ponieważ w odniesieniu do niektórych gatunków przyjmuje się przybliżoną liczbę reprezentantów i taką też wpisuje do programu, przez co podanie dokładnych danych czasem nie jest możliwe.

¹⁵ Ssaki reprezentują 3,3% zwierzostanu, gady 2,8%, pozostałe 10% stanowią gatunki bezkręgowców.

Różne są okoliczności, w jakich zwierzęta w ogrodach zoologicznych otrzymują swoje imiona. Te, które trafiają do zoo w ramach transferu, zazwyczaj mają już imiona. W innych przypadkach zoonimy mogą być wylaniane w konkursach, przywilej nadawania imienia przysługuje sponsorom zwierząt oraz ich opiekunom — pracownikom zoo (Tomaszewska, 1979, s. 109–110; Jakus-Borkowa, 1996, s. 202–203). Mieszkańcy Afrykarium otrzymują imiona najczęściej właśnie od swoich opiekunów.

Korpus materiałowy analizowany w niniejszym artykule tworzy 140 pojedynczych imion. Uwzględniłam w nim jedynie nazwy własne zwierząt przebywających we wrocławskim Afrykarium w okresie prowadzonych przeze mnie badań (15 lutego–15 marca 2023). Do opisywanego zbioru zoonimów nie włączyłam określiń osobników, które albo zostały niedawno przeniesione do innego ogrodu, albo zmarły, ani też imion ich rodziców. Praktykowali to jednak inni badacze przedmiotowego zagadnienia (zob. Jakus-Borkowa, 1996, s. 200), przede wszystkim w celu zwiększenia analizowanej próby badawczej. Na tle całej kolekcji Afrykarium pozyskany zbiór nazewniczy prezentuje się bardzo skromnie, stanowi on zaledwie około 0,03%.

Materiał zoonimiczny pozyskałam z kartotek zwierząt udostępnionych przez kierownictwo Wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego (dodatkowe informacje o motywacji nazw otrzymałam w trakcie rozmów z jego pracownikami). Dokumentacja zwierząt prowadzona jest w formie elektronicznej w programie ZIMS, służącym do gromadzenia i zarządzania danymi zoologicznymi¹⁶. Baza danych ZIMS posługuje się dwoma rodzajami identyfikatorów numerycznych. Pierwszy z nich to GAN (Global Accession Number), nadawany przez sam program unikatowy numer, drugi natomiast, tzw. Local ID, przydzielany jest już przez konkretny ogród zoologiczny. System nie wpływa na strukturę rejestrowanych w nim imion zwierzęcych, które stanowią rodzaj etykiet pomocniczych, ale nie służą identyfikacji na poziomie zarządzania kolekcją¹⁷. Wielkość czcionki przy zapisie nazw (większość podawana jest wersalikami) nie jest nośnikiem informacji, może jedynie polepszyć czytelność wydruku. W wypadku zwierząt, które przybyły do ogrodu z innej placówki, pozostawia się pierwotny zapis, bowiem wykorzystywany system nie umożliwia wprowadzania żadnych zmian do danych

¹⁶ Oprogramowanie ZIMS jest jednym z efektów działalności międzynarodowej organizacji Species360, która dostarcza różnych rozwiązań informatycznych, umożliwiających rejestrację zwierząt hodowlanych m.in. w ogrodach zoologicznych, akwariach. Obecnie Species360 obsługuje około 1300 instytucji w ponad 100 krajach. Na stronie <https://species360.org/> znajdują się szczegółowe informacje o Species360 oraz bazie danych ZIMS i jej wykorzystaniu.

¹⁷ W bazie danych nie wyszukuje się zwierząt po ich imionach, ale po nazwie naukowej lub numerze identyfikacyjnym. Niektórym opiekunom imiona pomagają rozpoznać zwierzęta, inni z kolei preferują posługiwanie się ich numerami identyfikacyjnymi.

twórcy kartoteki. Oprócz wspomnianych symboli numerycznych profil zwierzęcia obejmuje również jego nazwę gatunkową, informację o płci, datę przybycia do ogrodu, datę i miejsce narodzin, symbole GAN jego rodziców, numer w Europejskiej Księdze Rodowej EAZA.

3. METODY

Proces tworzenia nazw własnych zwierząt determinowany jest czynnikami wewnątrz- i pozajęzykowymi, także samym środowiskiem, w którym przebywają zwierzęta. Według R. Mrózka procesy zoonimiczne zachodzą w dwóch zasadniczych obszarach. Pierwszy z nich ma charakter naturalny, nieoficjalny, lokowane jest w nim nazewnictwo ruro- i urbozoonimiczne, w drugim, administracyjnym, oficjalnym, powstają z kolei nazwy zwierząt rasowych oraz zamieszkujących ogrody zoologiczne i rezerwaty (Mrózek, 1994, s. 185–188; 1996, s. 80–82)¹⁸. Koncepcję mechanizmów powstawania zoonimów w ujęciu genologicznym przedstawiła Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska (2013). Badaczka ta w obszarze tekstów zoonimicznych wyróżnia trzy modele: neutralne, aferentne oraz eferentne. Pierwsze z nich tworzy się przede wszystkim w odniesieniu do rurozoonimów, rzadziej urbozoonimów, powstają one swobodnie, najczęściej wskazują na psychofizyczne właściwości zwierząt, mieszczą się w nich także określenia odimienne. Charakterem aferentnym wyznacza się nazewnictwo zwierząt rasowych, rodowodowych, również tych przebywających w ogrodach zoologicznych i rezerwatach. Teksty reprezentujące ten model oparte są na ustalonych wyznacznikach, regułach stworzonych przez administracje instytucjonalne. W modele eferentne, będące rezultatem świadomego wyboru kreatora nazwy, wpisują się teksty urbozoonimiczne oraz nowsza warstwa rurozoonimii (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013, s. 223–262). Imiona zwierząt wrocławskiego Afrykarium lokują się na pograniczu wspomnianych modeli. Z jednej strony, realizując niekiedy schematy literowe proponowane przez dyrekcje ogrodów zoologicznych, noszą znamiona motywacji administracyjnej, z drugiej zaś — powstają w ramach mechanizmu naturalnego, czerpiącego z motywacji charakteryzujących, metaforycznych, sytuacyjno-okolicznościowych, wykorzystywanych w ruro- i urbozoonimii (Jakus-Borkowa, 1996, s. 212).

Kryterium stosowanym w dotychczasowych klasyfikacjach imion zwierząt przebywających w ogrodach zoologicznych było pochodzenie nazwy. W przedmiotowych podziałach badacze wyróżniali proprialne (przede wszystkim

¹⁸ Oprócz prac wymienionych w przypisie 4 kwestie związane z nazewnictwem zwierząt rasowych poruszają też zapisy w regulaminach związków kynologicznych i felinologicznych (zob. np. <https://www.zkwp.pl/regulaminy.php>; <https://www.pzf.pl/pl/przepisy/regulamin-pzf/vi-rodowody-kociakow>).

antroponimiczne i toponimiczne) oraz apelatywne podstawy nazwotwórcze. Zaznaczali w nich również obecność klasy nazw niejasnych (zob. np. Górniewicz, 1959; Tomaszewska, 1979, s. 111–121; także Głowacki, 1992, s. 152; Jakus-Borkowa, 1996, s. 203–212). Dopiero badania materiału urbozoonimicznego podjęte przez J. Strutyńskiego (1993, 1996a, 1996b), uwzględniające w analizach rzeczywistą motywację wskazaną przez samych nominatorów/opiekunów zwierząt, dały szersze możliwości oglądu oraz eksploracji tego typu nazw własnych. Zaproponowana przez niego metoda inspiracyjno-semantyczna (Strutyński, 1999), która zresztą okazała się trafna przy opisie innych kategorii onimicznych, ujawniła wielość i różnorodność motywacji towarzyszących procesowi nazywania zwierząt, a także możliwości postrzegania i interpretacji tej klasy bionimów przez ich kreatorów. Poza klasyczne schematy analizy materii zoonimicznej wyszli również niemieccy badacze, wskazując na motywy obecne w nazewnictwie zwierząt przebywających w zoo, m.in. własności fizyczne zwierzęcia, jego cechy charakterystyczne, usposobienie oraz wydawane dźwięki, pochodzenie osobnika, wydarzenia i okoliczności z nim związane, walory estetyczne imienia (Ewald, Klager, 2007, s. 342). Takie starania poczynili też autorzy opracowań węgierskich (np. Sztrákos, 2014).

Wyzyskanie kryterium w postaci rzeczywistego źródła motywacji w dalszych eksploracjach zoonimicznych, również w niniejszym artykule, wydaje się zasadne i wskazane, tym bardziej że podjęcie kontaktu z informatorami i pozyskanie materiału, czy to metodą ankietową, czy wywiadu, jest możliwe, w zasadzie zależy jedynie od chęci i czasu potencjalnych respondentów. Sytuacja może się trochę komplikować w przypadku zwierząt, które przeszły wraz z imieniem do nowego zoo w ramach transferu między ogrodami, gdzie dotarcie do właściwych źródeł oraz informacji może być utrudnione i czasochłonne.

Wszystkie zebrane zoonimy uznaję za nazwy umotywowane¹⁹. Brak podania przez informatora, w tym wypadku pracownika zoo/opiekuna zwierzęcia, motywacji towarzyszącej procesowi nominacji nie oznacza wcale, że jednostka onimiczna jest jej pozbawiona, nie czyni jej tym samym „nieumotywowaną” (por. np. Cieślikowa, 1994). Nominacje, które nie zostały opatrzone wyjaśnieniami, opiekunowie nie pamiętali ich motywacji lub nie zostali z nią zaznajomieni, gdyż np. zwierzę przybyło do zoo w ramach transferu między ogrodami, uznaję za nazwy z motywacją niejasną.

Pozyskany materiał pozwolił na wyróżnienie trzech podstawowych klas: I. Zoonimy jednomotywacyjne; II. Zoonimy wielomotywacyjne; III. Zoonimy

¹⁹ Określenia *imiona umotywowane* i *imiona nieumotywowane* stosuje w swoich opracowaniach m.in. J. Strutyński (1996a, 1996b, 1999). Imię nieumotywowane rozumie on jako nazwę pozbawioną motywacji semantycznej.

o niejasnej motywacji. W ramach pierwszej z nich wprowadziłam trychotomiczny podział na: I.1. Zoonimy umotywowane konwencjonalnie; I.2. Zoonimy umotywowane wewnątrznie; I.3. Zoonimy umotywowane zewnątrznie.

4. ANALIZA MATERIAŁU

4.1. Zoonimy jednomotywacyjne

W klasie zoonimów jednomotywacyjnych z motywacją konwencjonalną (I.1.) lokuję nazwy, które nie nawiązują do cech, właściwości denotatu. W jej obrębie dokonuję kolejnych podziałów semantycznych. Kreatorzy imion zwierzęcych mieszczących się w omawianej klasie dość często sięgają po motywacje antroponimiczne i pseudoantroponimiczne. Wybierają imiona i/lub nazwiska postaci fikcyjnych, przeniesione z filmu, literatury, np.: **BRUCE**²⁰ (m, pingwin) — Bruce Wayne (Batman); **ESTER**²¹ (f, pingwin) i **TUCKER** (m, pingwin) — imiona rodziców Bruce'a Wayne'a (Batmana); **JACK SPARROW** (m, pingwin) — główna postać z filmu „Piraci z Karaibów”²²; **PHOEBE** (f, pingwin), **RACHEL** (f, pingwin), **ROSS** (m, pingwin) — bohaterowie serialu „Przyjaciele”; **TAPPI** (m, pingwin) — postać z książki i serialu animowanego „Wiking Tappi”. Popularne okazują się także imiona / nazwiska / pseudonimy postaci współczesnych, osób znanych z mediów, świata kultury, nauki, np.: **Armstrong** (m, manat) — nazwisko amerykańskiego astronauty Neila Aldena Armstronga; **Bruno** (m, orleń omański) — Bruno Pavlovsky, prezes domu mody Chanel; **Chanel** (f, orleń omański), **Coco** (f, orleń omański) — dwa wspomniane imiona odnoszą się do nazwiska oraz pseudonimu francuskiej projektantki mody Coco Chanel (właśc. Gabrielle Bonheur Chanel); **MANDISA** (f, kotik) — Mandisa Lynn Hundley, amerykańska artystka gospel; **MISSY ELLIOTT** (f, pingwin) — Missy Elliott, amerykańska raperka i producentka muzyczna; **SASHA** (m, pingwin) — Sasha Knezevic (właśc. Saša Knežević) — serbski model, były mąż polskiej modelki Anji Rubik.

Innym motywem wykorzystywanym w omawianym nazewnictwie są imiona/przezwiiska znajomych opiekunów zwierząt: **DOLORES** (f, pingwin) — imię przyjaciółki opiekuna; **GRZEŚ** (m, pingwin) — imię kolegi opiekuna; **JORGIA** (f, pingwin) — imię siostrzenicy opiekuna, która pochodzi ze Stanów Zjednoczonych; **LINDA** (f, pingwin); **ROBI** (m, pingwin) — nazwa utworzona od imienia Robert

²⁰ Imiona podaję zgodnie z zapisem widniejącym w kartotekach zwierząt. Po nazwie zapisanej kursywą, czcionką pogrubioną, w nawiasie okrągłym zamieszczam oznaczenie płci zwierzęcia, stosując skrót m = male (samiec) i f = female (samica), oraz jego gatunek, następnie po półpauzie podaję motywację/podstawę nazwotwórczą zoonimu.

²¹ Poprawny zapis: *Esther*.

²² Osobnik tworzy parę z pingwinem o imieniu *Pirat*.

(znajomy opiekuna); **SZAMAN** (m, orleń cętkowany) — przezwisko kolegi opiekunki zwierzęcia; **WUSIA** (f, pingwin) — *Wusia* to zdrobniała forma imienia babci opiekuna Sylwii (zapewne skrótowiec od *Sylwusia*). Przykłady te decydują się pozostawić w klasie imion umotywowanych konwencjonalnie, bowiem nie mają one bezpośredniego związku z obiektem nominowanym, a jedynie z jego opiekunem. Kwalifikacja nazwy zmienia się natomiast w sytuacji, kiedy motywem nazewniczym staje się np. imię, nazwisko lub przezwisko samego opiekuna bądź kierownika działu, którego kolekcję osobnik reprezentuje. Tego typu nominacje uznaję za zoonimy pamiątkowe i zaliczam do klasy umotywowanej zewnętrznie.

Imiona postaci historycznych nie należą do produktywnych w przedmiotowym nazewnictwie: **NELSON** (m, kotik) — Horatio Nelson, admirał floty brytyjskiej.

W zebranych materiale zaobserwować można mechanizm powielania imion zwierząt należących do opiekunów lub ich znajomych, np. **GOFER** (m, pingwin), **RAJA** (f, pingwin) — imiona dwóch psów należących do jednej z opiekunek słoni; **SHELOBA** (f, pingwin) — imię psa opiekunki zwierzęcia, które z kolei jest przeniesieniem miana pająka znanego z „Władcy Pierścieni”; czasami także do zwierząt postaci współczesnych, medialnych: **CHARLIE** (f, pingwin) — imię suczki wspomnianych wcześniej Sashy Knezevicia i Anji Rubik.

Imiona postaci fikcyjnych z opowiadań o Muminkach, które dość często odnotowywane są jako bazy urbozoonimów, stanowiły motywację jedynie dla trzech nazw: **MAŁA MI** (f, pingwin), **MUMINEK** (m, pingwin), **PANNA MIGOTKA** (f, pingwin). Wśród nazw zaczynających się na literę ustaloną przez zoo odnotowano nominacje **NICOLE** (f, dikdik), **NINIA** (f, dikdik), **NOWINKA** (f, dikdik).

Do nielicznych w analizowanym korpusie nazewniczym należą określenia zaczerpnięte z nazw tańców, np. **SALSA** (f, hipopotam), **ZUMBA** (f, hipopotam); leksyki technicznej: **STEREO** (m, pingwin) oraz **MONO** (brak oznaczenia płci, pingwin) — pingwiny są w parze, ich imiona oparte zostały na opozycji binarnej mono/stereo, a nawiązują do metod zapisu i odtwarzania dźwięku; czy też przedmiotów lub obiektów (pływających): **U-Boot** (m, krokodyl) — niem. określenie łodzi podwodnej (skrót od *Unterseeboot*).

Podklasa zoonimów umotywowanych wewnętrznie (I.2.) obejmuje jednostki z motywacją psychofizyczną, tzn. nawiązującą do właściwości referentów. Ich funkcja semantyczna wyrażona jest pośrednio lub bezpośrednio. Najbardziej produktywną grupę w tej klasie stanowią określenia motywowane wyglądem zwierząt. W wyborach nazewniczych uwzględniane są bazy w postaci charakterystycznych znaków lub części ciała nazywanych osobników, np. **BEZPLAMKA** (f, żarłacz brunatny) — brak plam²³; **BIAŁA KROPKA** (f, żarłacz brunatny) — ma pięć blizn, które są w kolorze białym; **CZARNA PLAMKA** (f, żarłacz brunatny) — z lewej

²³ W stadium młodocianym żarłacz brunatny ma plamy na spodniej stronie ciała/brzucha.

strony ma plamkę w kolorze czarnym; **HARRY** (f, orleń cętkowany) — po przyjeździe do zoo na grzbietowej części ciała samicy powstała blizna/zadrapanie w kształcie błyskawicy, jaką miał na czole Harry Potter; **KAPITAN** (f, pingwin) — zwierzę ma przerośnięty dziób i przypomina papugę Kapitana Jacka z kampanii reklamowej piwa marki Capitan Jack; **KROPEK** (m, orleń cętkowany) — grzbietową część jego ciała pokrywają kropki; **Marilyn** (f, patelnica wstęgoonowa) — ma kropeczki w kształcie pieprzyków w okolicy pyszczka, nawiązanie do Marilyn Monroe; **PIRAT** (m, orleń cętkowany) — ma bliznę na oku; **PIRAT** (m, pingwin) — nie ma jednego oka; **SZPADEL** (m, żarłacz brunatny) — ma plamę w kształcie szpadla na spodniej stronie ciała; **ZIGY** (m, żarłacz brunatny) — wyróżnia się nierówną plamą na spodniej części ciała, jak podaje informator, „trochę taki zygzak, upraszczając — Zigy”²⁴.

Inspiracją dla kreatorów imion są także wielkość zwierzęcia, jego tusza, wygląd ogólny: **KOHANA** (f, pingwin) — wielkość osobnika (*Kohana* to jedno z imion japońskich, oznacza ‘mały kwiatek’); **SPIKY** (m, żarłacz brunatny) — w okresie, kiedy poszukiwano imienia dla żarłacza, zwierzę było chude i najmniej-sze w grupie (ang. *spike* ‘kolec’); **Valecek**²⁵ (m, hipopotam) — kształt zwierzęcia (czes. *váleček* ‘wałeczek, rolka’).

Na drugim miejscu pod względem produktywności plasują się właściwości psychiczne zwierząt, ich zachowanie, usposobienie, upodobania, np.: **CHANDLER** (m, pingwin) — pingwin bardzo dużo jadł, dlatego też otrzymał imię po bohaterze serialu „Przyjaciele”, który także nie stronił od jedzenia; **DUX** (m, żarłacz brunatny) — królewski²⁶, dominujący samiec; **HARPIA** (f, pingwin) — nieokiełznana, ruchliwa, jak podaje informator „rzucała się”²⁷; **RAMBO** (m, pingwin) — opiekun wspomina, że zwierzę w młodości miało tendencje do wyskakiwania z pomieszczeń; nazwa nawiązuje do scen z filmu „Rambo” i jego tytułowego bohatera; **SZOGUNKA** (f, pingwin) — imię związane jest z energicznym zachowaniem zwierzęcia, wojowniczym temperamentem oraz gwałtownym „rwaniem się”²⁸; **TEKLA** (f, orleń cętkowany) — samica bardzo zachłanna na pokarm (imię nadane po pajęczycy Tekli z serialu animowanego „Pszczółka Maja”).

²⁴ Do rozważenia byłoby również nawiązanie do „zygzaka” na twarzy Ziggy’ego Stardusta (wcielenie Davida Bowiego), natomiast informacje udzielone przez informatora wykluczyły tę motywację.

²⁵ Hipopotam przyjechał z jednego z czeskich ogrodów zoologicznych już z imieniem. W karcie widnieje zapis bez diakrytyków, poprawna forma to *Váleček*.

²⁶ Informator w objaśnieniu podał przymiotnik *królewski*, który miał charakteryzować zachowanie zwierzęcia, najprawdopodobniej jednak doszło do pomyłki, chodziło bowiem o wyraz *książęcy* (łac. *dux* ‘książe’, *rex* ‘król’).

²⁷ Por. *harpia* ‘złośliwy demon przedstawiany jako skrzydlaty potwór o kobiecej twarzy i pierśsiach, uosobienie drapieżności i chciwości’, przenośnie też o okrutnej, wyrachowanej kobiecie (zob. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/harpia.html>).

²⁸ Nominator miał na myśli męstwo i gotowość do walki, które cechują szogunów (*szogun* — japoński tytuł nadawany wojownikom stojącym na czele armii).

Śladowo odnotowano w tej klasie imiona o charakterze temporalnym, wskazujące na wiek zwierzęcia: **Junior** (m, orleń cętkowany) — trafił do Afrykarium w młodym wieku, oraz nazwy dźwiękonaśladowcze: **Alan** (m, pingwin) — pingwin wydaje dźwięki przypominające szereg *alan-alan-alan*, podobnie do odgłosów charakterystycznych dla świstaka z filmiku zamieszczonego w internecie (BBC, 2009).

Kolejna podklasa — zoonimy umotywowane zewnątrznie (I.3.) — to nazwy, które odnoszą się do pewnych sytuacji i okoliczności związanych z denotatem. Jako szczególnie ciekawa jawi się grupa motywowana barwami przedmiotu, atrybutu (obrączka lub symbol, grawerunek na niej) posiadanego przez zwierzę, np. **BANANA** (f, pingwin) — żółto-brązowy kolor obrączki (ang. *banana* 'banan'); **BATMAN** (m, pingwin) — żółto-czarna obrączka, kolor symbolu Batmana; **BLUEBERRY** (f, pingwin) — fioletowo-granatowy kolor obrączki (ang. *blueberry* 'jagoda'); **BLUEY** (m, pingwin) — niebieska obrączka (ang. *bluey* 'niebieskawy'); **CYNAMON** (m, pingwin) — brązowy kolor obrączki; **CHIVES** (m, pingwin) — zielony kolor obrączki (ang. *chives* 'szczypiorek'); **DORIAN** (m, pingwin) — szary kolor obrączki, nawiązanie do tytułowego bohatera powieści „Portret Doriana Graya” (por. ang. *gray* 'szary'); **EMMA** (f, pingwin), **ESTER**²⁹ (f, pingwin) i **SVEN** (m, pingwin) — zwierzęta mają obrączki w kolorach flagi Szwecji, dlatego otrzymały imiona charakterystyczne dla tamtego regionu; **FOREST** (m, pingwin) — zielona obrączka (ang. *forest* 'las'), **GUACAMOLE** (m, pingwin) — zielony kolor obrączki, *guacamole* 'meksykański sos o zielonej barwie przyrządzany na bazie awokado', **HUMUS** (f, pingwin) — biały kolor obrączki, *hum(m)us* 'potrawa o jasnej barwie, przyrządzana z przetartych nasion ciecierzycy lub innych nasion strączkowych' (z arab. *ḥummuṣ*); **JAMES** (m, pingwin) — obrączka ze znakiem 007, nawiązanie do fikcyjnej postaci Jamesa Bonda; **KETCHUP** (f, pingwin) — czerwony kolor obrączki; **LEMBAS** (f, pingwin) — biały kolor obrączki, *lembas* 'chleb elfów' z powieści J.R.R. Tolkiena; **LUKRECJA** (f, pingwin) — ciemny kolor obrączki, **MAYO** (f, pingwin) — biała obrączka (ang. *mayo* 'majonez'); **MUSZTARDA** (m, pingwin) — żółty kolor obrączki; **PANI ZÓLTEK** (f, pingwin) i **PAN ZÓLTEK** (m, pingwin) — żółte obrączki; **PAPAYA** (f, pingwin) — pomarańczowy kolor obrączki; **PLUM** (f, pingwin) — śliwkowy kolor obrączki (ang. *plum* 'śliwka').

W omawianej klasie lokować można nazwy o charakterze pamiątkowym, nadane np. w celu upamiętnienia lub na cześć dyrektora ogrodu, kierownika działu lub opiekuna, np.: **ARTUR** (m, żółw morski) — imię kierownika Akwarium Gdyńskiego, z którego żółw trafił do Wrocławia; **MARIAN** (m, pingwin) — imię kierownika jednego z działów wrocławskiego Afrykarium; **CUCHO** (m, pingwin) — tak nazywał się stażysta z Hiszpanii we wrocławskim zoo; **KAMIL**

²⁹ Imię *Ester* ma proveniencję hebrajską, ulokowanie go w repertuarze imion nordyckich jest skojarzeniem opiekuna zwierzęcia.

(m, pingwin) — nazwa pochodzi od imienia dawnej pracownicy ogrodu, Kamili. Do zoonimów umotywowanych zewnętrznie zaliczam również nazwy pragmatyczne, na które zwierzę dobrze reaguje, które wpadają w ucho, są proste w wymowie, łatwe do zapamiętania, a także doskonale sprawdzają się podczas treningu zwierząt, np. **ALFIE** (m, kotik), **BRUNO** (m, kotik), **NABI** (f, kotik), **NAHLA** (f, kotik), **ZOLA** (f, kotik)³⁰. To źródło motywacji produktywne jest również w nazewnictwie urbozoonimicznym, a także w imiennictwie psów i kotów rasowych (zob. np. Bubak, 1996, s. 188–192; Biolik, 2011, s. 39). Kolejną grupę stanowią nominacje przypominające nazwy o charakterze matronimicznym. Są to zoonimy zaczynające się pierwszą literą imienia matki, tzn. realizują wspomniane wcześniej schematy literowe, ustalone przez dyrekcję ogrodu, np. **ADRIAN** (m, manat), **LETTICE**³¹ (f, manat), **TAJGA** (f, orleń cętkowany), **THOR** (m, orleń cętkowany), **TUNDRA**³² (f, orleń cętkowany). W wypadku manatów jest to jeden ze sposobów nazywania przedstawicieli tego gatunku, który został wprowadzony po wyczerpaniu listy imion / nazwisk / pseudonimów znanych wokalistów i po zamianie jednej z samic, zachowując jednak reguły tworzenia imion na wskazaną literę. W związku z tym potomstwo najstarszej samicy otrzymuje imiona na literę L, zaś dzieci nowej samicy na literę A. Ciekawym zjawiskiem jest też obecność nazw nawiązujących do pola tematycznego, z którego zaczerpnięte zostały imiona rodziców. Chodzi mianowicie o nazwy **Amidala** (f, patelnica wstęgoogonowa), **Leia** (f, patelnica wstęgoogonowa), **Luke** (m, patelnica wstęgoogonowa), mające w zamierzeniu opiekunów-nominatorów wskazywać na związek z imieniem ich ojca — *Lorda Vadera*. Imiona patelnic wstęgoogonowych zostały zaczerpnięte z sagi „Gwiezdne wojny” — *Amidala*, *Leia* i *Luke* to imiona dzieci Anakina Skywalkera, późniejszego Lorda Vadera. Motywacje urodzinowe bardzo rzadko tworzą bazę nazewniczą dla zoonimów, np. **Blue Monday** (m, pingwin) — urodzony 16 stycznia 2023 r., w trzeci poniedziałek stycznia, który w języku angielskim jest pseudonaukowo określany jako *Blue Monday* — najbardziej depresyjny dzień w roku. Do mało popularnych należą też imiona nawiązujące do miejsca urodzenia lub pochodzenia osobnika np.: **Tanu** (m, mrównik) — zwierzę narodziło się w Tanzanii; **PIERRE** (m, pingwin) — pochodzi z Francji.

4.2. Zoonimy wielomotywacyjne

Zbiór zoonimów wielomotywacyjnych (II) reprezentują tylko trzy imiona. Nominacje te powstały przy udziale dwóch źródeł, występujących w różnych

³⁰ Zgodnie z informacjami przekazanymi przez informatorów jedynym motywem nadania tych imion była łatwość wymowy i zapamiętania.

³¹ W przypadku nazw *Adrian*, *Lettice* informatorzy nie podali dokładnych imion matek, a jedynie pierwsze ich litery.

³² *Tajga*, *Thor* i *Tundra* są dziećmi wspomnianej wcześniej *Tekli*.

kombinacjach semantycznych: **CHOWDER** (m, pingwin) — nawiązanie do fioletoowego królika z serialu animowanego „Chowder”, nadawanego przez stację Cartoon Network, i zupy rybnej (lub z owocami morza), charakterystycznej dla kuchni anglosaskiej; **HACHIKO** /haczikio/ (m, pingwin) — nawiązanie do japońskiego psa Hachiko oraz charakterystycznej części ciała, zwierzę ma dziób przypominający haczyk; **Junior vel Henia** (f, pingwin) — jest to młody osobnik, Henia z kolei to zdrobniła forma imienia matki opiekuna.

4.3. Zoonimy o niejasnej motywacji

Nazwy, których rzeczywistego źródła nie udało się zweryfikować, zakwalifikowałam do zbioru zoonimów z niejasną motywacją (III). Znalazły się w nim następujące nominacje: **Berti** (m, dikdik), **COLIN** (m, pingwin), **Gumle** (m, manat), **HARPER** (m, pingwin), **PAIGE** (f, pingwin), **ROLI** (f, pingwin), **PIKI** (f, pingwin), **STEFAN** (f, żółw nilowy), **TATSU** (f, mrównik). Manat *Gumle*, dikdik *Berti* oraz żółw *Stefan* przyjechały z innych ogrodów zoologicznych bądź akwariów, z kolei imiona *Piki* i *Roli* zostały wybrane przez zwiedzających. Jeśli chodzi o nazwy *Colin*, *Harper* i *Paige*, opiekunowie niestety nie pamiętali motywacji wyzyskanej w procesie nominacji tych osobników. Oczywiście nasuwa się antroponimiczna interpretacja wspomnianych przykładów, natomiast nie wiemy czy jednostki te reprezentują imiona, nazwiska lub pseudonimy postaci współczesnych bądź fikcyjnych, czy może mają charakter pamiątkowy. Nie można też wykluczyć motywacji psychofizycznych. Również niejasne jest jedno z imion mrównika *Tatsu*, nie wiemy bowiem, czy chodzi o strategiczną grę planszową *Tatsu*, czy o kolejkę górską w Kalifornii o takiej nazwie.

5. WNIOSKI

W nazewnictwie zwierząt żyjących w ogrodach zoologicznych czy rezerwach wykorzystuje się określone klucze nazewnicze. Pomijając tu reguły obowiązujące w imiennictwie żubrów³³, w procesie nazywania osobników niektórych gatunków stosowane są pewne schematy, np. kucom i zebrom nadawane są nazwy zaczynające się na pierwszą literę imienia matki, takiny noszą imiona chińskie, zaś żyrafy i inne zwierzęta afrykańskie otrzymują nazwy zaczerpnięte z języka suahili. Przeprowadzona analiza wykazała, że podobne kody nazewnicze stosowane są także w nazewnictwie mieszkańców Afrykarium. Za przykład niech posłużą imiona hipopotamów, które pochodzą od nazw tańców (np. *Rumba*), w przypadku

³³ Wszystkie żubry linii białowieskiej muszą mieć imiona zaczynające się na *Po-*, np. *Porfiry*, *Porzeczka*.

dikdików są to nawiązania do imion / nazwisk / pseudonimów muzyków, wokalistów (np. *Lady G.* — Lady Gaga, *Elton* — Elton John, *Lenonka* — John Lennon³⁴), manaty z kolei otrzymują nazwy rozpoczynające się pierwszą literą imienia samicy matki, przy czym są to litery A i L (np. *Abel, Ling*), orlenie omańskie zawdzięczają nazwy projektantom mody (np. *Armani*), zaś wśród imion patelnic wstęgoogonowych królują postaci z „Gwiezdných wojen” (np. *Luke, Leia*). Okazuje się również, że forma imienia oraz jego brzmienie są dosyć istotne dla niektórych gatunków. Dotyczy to np. kotików — zwierząt bardzo dobrze różniących dźwięk. Opiekunowie zwierząt tego gatunku starają się, aby imię było odpowiednie do posługiwania się nim podczas treningu. Preferowane są więc nazwy o charakterze pragmatycznym, proste w wymowie, najlepiej krótkie, dwusylabowe. Ważne jest również, aby imię było dźwięczne i łatwo wyróżniało się na tle pozostałych nazw, co oczywiście wpływa na jakość pracy ze zwierzętami. Zwraca się też uwagę na to, że w przyszłości zwierzę może opuścić ogród, wyjechać za granicę. Dlatego pracownicy zoo czynią starania, aby nadawane nazwy były przede wszystkim fonetycznie uniwersalne, ale ich grafia nie była skomplikowana, chociaż nie zawsze uda się to zrealizować. Co ważne, w przypadku zwierząt trenujących, takich jak kotiki i pingwiny, z reguły nie zmienia się imienia po przejściu osobnika do innego ogrodu. Taka zmiana wiązałaby się z dodatkowym czasem potrzebnym na akceptację imienia przez zwierzę oraz przyzwyczajenie się do niego.

Bardzo ciekawym zjawiskiem jest zabieg nazywania pingwinów żyjących w parach antroponimami i pseudoantroponimami postaci znanych m.in. z mediów, które tworzą pary, w jakiś sposób są ze sobą związane lub spokrewnione, albo jednej postaci, której imię i nazwisko staje się podstawą imion pary pingwinów, np. *ANGIELINA*³⁵ + *BRAD* (aktorzy Angelina Jolie i Brad Pitt, którzy zarówno na ekranie, jak i w życiu prywatnym stanowili parę); *MAYA* + *2PAC* [*tupak*] (Maya Angelou i 2PAC występowali w duecie); *PHOBE* + *JAMES*, *RACHEL* + *ROSS* (postaci z serialu „Przyjaciele”); *CHER* + *SONNY* (Sonny & Cher — amerykański duet tworzony przez małżeństwo Sonny’ego Bono i Cher); *LILLY* + *ALLEN* (*Lilly Allen* — imię i nazwisko estradowe brytyjskiej piosenkarki, właśc. Lily Rose Beatrice Cooper); *BEAVIS* + *Butt-head* (fikcyjne postaci z amerykańskiego serialu animowanego „Beavis i Butt-head”); *MANDY* + *BILLY* (bohaterowie amerykańskiego serialu animowanego „Mroczne przygody Billy’ego i Mandy”).

Kreatorzy imion zwierząt przebywających we wrocławskim Afrykarium najczęściej tworzą zoonimy jednomotywacyjne (91,5%), zdecydowanie rzadziej

³⁴ Wcześniej w Afrykarium przebywały dikdiki o imionach nawiązujących nie tylko do gwiazd estrady, np. *Elvis, Eminem, Federik, Limahl*, ale również nazw zespołów, np.: *Lady Pank, Nirvana*.

³⁵ Poprawnie *Angelina*.

wykorzystują w procesie nominacji dwie motywacje (2,1%). Różnice procentowe między najbardziej produktywnymi klasami w obrębie zbioru zoonimów jednomotywacyjnych są niewielkie: imiona z motywacją konwencjonalną (I.1.) stanowią 46,1% całości tego zbioru, zaraz za nimi plasują się nazwy, które powstały przy wykorzystaniu motywacji sytuacyjno-okolicznościowej (I.3.) — 36,7%, najmniej liczne są zoonimy z motywacją charakteryzującą, które uzyskały 17,2% (zob. tab. 1).

Tabela 1. Produktywność klas i grup motywacyjnych

Klasa/grupa motywacyjna	Produktywność [%]
I. Zoonimy jednomotywacyjne	91,5
I.1. Zoonimy umotywowane konwencjonalnie	46,1
I.2. Zoonimy umotywowane wewnętrznie	17,2
I.3. Zoonimy umotywowane zewnętrznie	36,7
II. Zoonimy wielomotywacyjne	2,1
III. Zoonimy z motywacją niejasną	6,4

Produktywność podstaw nazwotwórczych reprezentowanych przez propria i apelatywy również jest zbliżona, z przewagą baz w postaci nazw własnych. Jak wykazały wcześniej prowadzone badania, onimy stanowiły podstawy większości imion zwierząt ogrodów zoologicznych we Wrocławiu i Opolu (zob. Jakus-Borkowa, 1996, s. 213), w Budapeszcie (Sztrákos, 2014, s. 217) oraz w Bratysławie i Zagrzebiu (Kołodziej, 2019, s. 64), apelatywy zaś zdominowały nazewnictwo okazów zamieszkujących łódzkie zoo (zob. Tomaszewska, 1979, s. 121). Jerzy Głowacki podaje, że imiona zwierząt Ogrodu Fauny Polskiej w Bydgoszczy najczęściej tworzone były od podstaw apelatywnych (45,5%), następnie od antroponimów (39,4%), toponimów (9,1%) itp. (Głowacki, 1992, s. 152–153). Gdyby jednak zsumować nazwy pochodzące od antroponimów oraz toponimów, a następnie rozpatrywać je jako całość, to przewagę w imiennictwie okazów tamtejszego zoo zyskałyby bazy proprialne.

Kreatorzy imion mieszkańców wrocławskiego Afrykarium najczęściej wyzyskują kategorie antroponimiczne i pseudoantroponimiczne (przede wszystkim imiona, rzadziej nazwiska, przezwiska, pseudonimy), sporadycznie zaś inne typy nazw własnych, tj. toponimy, zoonimy, chrematonimy. Wyniki te pokrywają się z danymi pochodzącymi z wcześniejszych podejmujących przedmiotową tematykę prac, w których wskazywano na wysoką frekwencję antroponimów w nazewnictwie zwierząt ogrodów zoologicznych (por. Tomaszewska, 1979, s. 121; Głowacki, 1992, s. 152; Jakus-Borkowa, 1996, s. 213; Ewald, Klager,

2007, s. 342; Kołodziej, 2019, s. 61–63). Pomimo pojawiających się komunikatów zoo, które nie zalecają używania imion osobowych w odniesieniu do zwierząt (dotyczy to głównie wybierania nazw w konkursach) (Tomaszewska, 1979, s. 110), opiekunowie dosyć często wyzyskują to źródło (zob. np. Biolik, 2011; Lovas, 1993), zarówno w imionach powstających w mechanizmie naturalnym, jak i tych będących rezultatem motywacji administracyjnej (por. np. Mrózek, 1996, s. 82). Tego typu wybory mogą być podyktowane np. walorami estetycznymi, dźwiękowymi imienia, być może antroponimy, które znajdują się w repertuarze nazw osobowych „codziennego użytku”, są po prostu łatwiejsze do zapamiętania (por. Ewald, Klager, 2007, s. 343). Zjawisko obdarzania zwierząt domowych, pokojowych, zwłaszcza psów i kotów, nazwami składającymi się z kilku członów, żywo przypominającymi nasz system antroponimiczny, widoczne jest (choć w niewielkim stopniu) również w nazewnictwie zwierząt ogrodów zoologicznych, o czym wspominają badacze niemieccy (Ewald, Klager, 2007, s. 343), co potwierdza też zebrany materiał.

We wszystkich wydzielonych zbiorach pojawiają się podstawy proprialne i apelatywne. Wśród nominacji zawierających charakterystykę desygnatu odnotowano nie tylko nazwy opisujące osobniki za pomocą leksyki apelatywnej, np. *Pirat, Szpadel, Valecek*, ale i imiona zaczerpnięte od bohaterów filmowych, książkowych, postaci z bajek, np. *Rambo, Batman, Tekla*, z którymi, zdaniem informatörów, zwierzęta wykazują zbieżne cechy. Imiona pingwinów, chociaż motywowane kolorem ich obrączek, odsyłają przede wszystkim do pola leksykalnego JEDZENIE, POTRAWY, OWOCE, WARZYWA (np. *Ketchup, Musztarda, Cynamon, Lukrecja, Chives*). W klasie imion, które nie zawierają charakterystyki zwierzęcia, wystąpiły głównie bazy proprialne w formie imion / nazwisk / pseudonimów osób ze świata muzyki, mody, nawet imion ich zwierząt, dalej — bohaterów znanych z filmów, literatury. Czasami dochodzi do sytuacji, kiedy nominator w wyniku przejęzyczenia podaje zupełnie inne imię, niezgodne z obranym źródłem motywacji, np. *BARBAROSSA* (m, pingwin) — opiekun miał na myśli pirata Hektora Barbossę, postać fikcyjną z serii filmów „Piraci z Karaibów”, natomiast w wyniku pomyłki językowej przywołał postać Fryderyka I Barbarossy. W materiale można dostrzec również imiona powstałe jako efekt gry językowej, rymów, np. *ROCCO* (m, pingwin) i *COCCO* (m, pingwin), odznaczające się charakterem ludycznym. W zoonimach z podstawami antroponimicznymi odnotowano także imiona opiekunów lub ich znajomych, kierowników działów. Nominatorzy czerpiący motywacje od imion postaci / zwierząt / istot fantastycznych, bajkowych znanych z filmów, literatury, szczególnie upodobali sobie następujące produkcje: „Przyjaciele”, „Batman”, „Muminki”, „Piraci z Karaibów”.

W kwestii obecności określeń derywowanych słowotwórczo potwierdzają się wyniki badań prowadzonych przez S. Tomaszewską (1979, s. 121)

i E. Jakus-Borkową (1996, s. 213). Tego typu struktury stanowią 7,9% zebranego materiału, pozostałe 92,1% to kreacje semantyczne. Wydaje się, że niektóre zaświadczone imiona od początku funkcjonują w formie zdrobnień, dlatego też w ich wypadku trudno mówić o derywacji afiksальной (np. *Valecek*, *Antek*, *Wusia*). Nie można również mówić o wyspecjalizowanych formantach zoonimicznych, biorących udział w procesie nazewniczym (por. Tomaszewska, 1979, s. 121), bowiem jeśli mamy do czynienia z derywacją sufiksálną, to jest ona ograniczona do obecności formantów z podstawowym elementem *-k-* (*Lenonka* < *Lennon*, *Szogunka* < *szogun*), jakże charakterystycznych dla zoonimów miejskich. W materiale pojawiają się również nominacje utworzone za pomocą formantu *-i/-y* (np. *Robi* < *Robert*, *Zigy* < *zygzak*), wraz z towarzyszącymi dezintegracjami tematu, przykłady derywacji wymiennej (*Kropek* < *kropka*), zrostu (*Bezplamka*).

Przeważają imiona proste, jednoczłonowe, te stanowiące zestawienia przyimiotnika z rzeczownikiem (*Biała Kropka*) bądź dwóch rzeczowników (*Jack Sparrow*) występują śladowo. Warto jeszcze wspomnieć o nominacjach *Pan Żółtek* i *Pani Żółtek* [Pan Żółtek i Pani Żółtek], w których formy *pan* i *pani* zostały nadane nie tylko z powodu chęci antropomorfizacji osobników, ale, jak wskazują informatorzy, w celu uniknięcia posądzenia o przejawy rasizmu.

Obok nominacji polskich w materiale pojawiły się również imiona przejęte m.in. z języka angielskiego, japońskiego, francuskiego, niemieckiego czy szwedzkiego.

Powtarzalność nazw oraz ich wariantywność są bardzo niskie. W ekscerpowanym korpusie dwukrotnie zaświadczone imiona *Bruno* (kotik, orleń omański), *Cocco/Coco* (pingwin, orleń omański), *Ester* (pingwin x2) oraz *Pirat* (orleń cętkowany, pingwin). Kilkakrotnie odnotowano przypadki, kiedy osobnik płci żeńskiej otrzymał imię rodzaju męskiego, z kolei płci męskiej — żeńskiego, np.: *Harry* (f, orleń cętkowany), *Humus* (f, pingwin), *Kapitan* (f, pingwin), *Ketchup* (f, pingwin), *Lembas* (f, pingwin), *Musztarda* (m, pingwin), *Stefan* (f, żółw).

6. PODSUMOWANIE

Zaprezentowana próba badawcza okazała się wystarczająca do nakreślenia pewnych tendencji obecnych w nazewnictwie mieszkańców wrocławskiego Afrykarium. Jako szczególnie ciekawe na tle nazewnictwa ruro- i urbozoonimicznego jawią się tworzone przez nominatorów klucze nazewnicze, charakterystyczne dla jednego bądź kilku gatunków zwierząt (por. np. Lovas, 1993). W zebranych korpusie uwagę zwraca także znacząca obecność antroponimów i pseudoantroponimów.

Stosunek pracowników zoo — opiekunów zwierząt — do nadawanych imion jest bardzo pozytywny, szczególnie gdy aktom nazewniczym towarzyszą akcje

edukacyjne, promujące gatunek, konkursy, a także zbiórki wspomagające utrzymanie zagrożonych osobników. Proces antropomorfizacji zwierząt, nadawanie im imion, sprzyja również lepszemu rozumieniu ich natury, charakterystycznych zachowań. Miano nadane zwierzęciu jest nośnikiem pewnych wyobrażeń o nim, czyni je istotą wyjątkową, indywidualną i społeczną, członkiem społeczności, rodziny.

Interesujące byłoby również porównanie imion mieszkańców Afrykarium z nazewnictwem pozostałych gatunków żyjących we Wrocławskim Ogrodzie Zoologicznym, w dalszej perspektywie też innych ogrodów zoologicznych (polskich i zagranicznych) bądź przebywających w integralnych częściach zoo poświęconych faunie wybranych kontynentów, których przykład stanowi łódzkie Orientarium.

LITERATURA

- Balkanski, T., Cankov, K. (2016). *Enciklopedija na bǎlgarskata onomastika* [Encyclopedia of Bulgarian onomastics]. Veliko Tǎrnovo: UI Sv. sv. Kiril i Metodij.
- BBC (2009, 19 marca). *Funny talking animals: Alan!.. Alan!.. Steve!* | *Walk on the Wild Side* — BBC [Video]. YouTube. <https://www.youtube.com/watch?v=xaPepCVepCg>
- Biolik, M. (2011). Imiona ludzi jako nazwy zwierząt [Names of people used as the names of animals]. W: F. Czyżewski (red.), *Z zagadnień językoznawstwa słowiańskiego. Tom dedykowany Profesorowi Stefanowi Warcholowi* (s. 33–41). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Borkfelt, S. (2011). What's in a Name?—Consequences of Naming Non-Human Animals. *Animals*, 1(1), 116–125. <https://doi.org/10.3390/ani1010116>
- Bubak, J. (1996). Nazwy psów rasowych (na podstawie materiału z krakowskiej kartoteki Polskiego Związku Kynologicznego) [Names of purebred dogs (based on the materials from the Polish Association of Kynology from the repository in Kraków)]. W: S. Warchoń (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 185–198). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bubak, J. (2005). Zoonimia — nazwy zwierząt [Zoonymy: names of animals]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 329–341). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Bučko, D., Tkačova, N. (2012). *Slovník ukraïns'koï onomastičnoï terminologii* [A dictionary of Ukrainian onomastics]. Harkiv: Ranok.
- Chomová, A. (2020). Zoonymá v komunikácii malej sociálnej skupiny (na materiáli mien psov) [Zoonyms in the communication of small communities (based on the names of dogs)]. *Acta onomastica*, 61(1), 29–47.
- Cieślíkova, A. (1994). O motywacji w onomastyce [On naming motivations in onomastics]. *Polonica*, 16, 193–199.
- Čilaš Šimpraga, A., Brozović Rončević, D. (2008). Nacrť za zoonomastička istraživanja (na primjeru imena konja) [The basics of zoonomastic research (based on a case study of horse names)]. *Folia onomastica Croatica*, 17, 37–58.
- Decyk, W. (1996). Motywacyjność zoonimów [Motivations of zoonyms]. *Poradnik Językowy*, 9/1996, 52–56.

- Degúlová, M. (2008). Komparácia nominačných procesov v zoo Bojnice a zoo Bratislava [A comparative account of the naming processes at the zoos in Bojnice and Bratislava]. [Niepublikovaná praca diplomowa]. Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici.
- Dyrektiva Rady 1999/22/WE z dnia 29 marca 1999 r. dotycząca trzymania dzikich zwierząt w ogrodach zoologicznych. Dz. Urz. UE, L 94/294 z 9 kwietnia 1999 r. [Official Journal of the European Communities, L 94, 09 April 1999], <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A31999L0022>
- European Commission (2015). *EU Zoos Directive: Good Practices Document*. Luxembourg: Publications Office of the European Union. <https://doi.org/10.2779/247108>
- Ewald, P., Kläger, Ch. (2007). Namen von Zootieren. Zum Wesen und Gebrauch einer vernachlässigten Namenklasse [Proper names of the animals from zoos. On the substance and the patterns of this neglected category of proper names]. *Beiträge zur Namenforschung*, 42, 325–345.
- Głowacki, J. (1992). Imiona własne zwierząt w Ogrodzie Fauny Polskiej w Bydgoszczy [Proper names of animals in the Bydgoszcz zoo]. *Język Polski*, 72, 151–153.
- Habel, A., Mroczkowski, S. (2015). Cele i zadania ogrodów zoologicznych [Aims and tasks of zoos]. *Journal of Education, Health and Sport*, 5(8), 521–528.
- Hornik, Z. (2020). Fotoidentyfikacja żarłacza brunatnego *Carcharchinus plumbeus* w Afrykarium ZOO Wrocław [Photoidentifying *Carcharchinus plumbeus* in Wrocław Zoo's Africarium]. [Niepublikowana praca dyplomowa]. Uniwersytet Gdański.
- Hornik, Z. (2022). Trening medyczny Rhinoptera marginata [Medical training of Rhinoptera marginata] [Niepublikowana praca magisterska]. Uniwersytet Gdański.
- Imrichová, M. (1996). Mená koní v žrebčinci vo Veľkom Šariši [Horse names in the stables of Veľký Šariš]. W: M. Majtán, F. Ruščák (red.), *12. slovenská onomastická konferencia a 6. seminár „Onomastika a škola”*. Prešov 25–26. októbra 1995. Zborník referátov (s. 307–309). Prešov: Pedagogická fakulta UPJŠ Prešov–Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV Bratislava.
- Jakus-Borkowa, E. (1996). Nazwy własne zwierząt ogrodów zoologicznych w Opolu i we Wrocławiu [Proper names of animals in the zoos of Opole and Wrocław]. W: S. Warchoł (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 199–215). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Kołodziej, A. (2019). Nazewnictwo zwierząt ogrodów zoologicznych [Names of animals from zoos]. W: L. Janovec (red.), *Propria a apelativa — aktuální otázky. Proper Names and Common Nouns — Current Issues* (s. 57–66). Praha: Univerzita Karlova.
- Kosyl, C. (2008). Zoonimy osobliwe (nazwy własne zwierząt dzikich żyjących na wolności) [Peculiar zoonyms (proper names of the wild, non-captive animals)]. W: J. Trempała i in. (red.), *Studia linguistica in honorem Edvardi Breza* (s. 121–129). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Kovačev, N. (1987). Zoonimija — imena na domašni životni [Zoonymy: names of pets]. W: *Balgarska onomastika* (s. 184–190). Sofia: Nauka i izkustvo.
- Krško, J. (1996). Mená koní na Veľkej lúke v Muráni [Horse names in the stables of Veľká lúka v Muráni]. W: M. Majtán, F. Ruščák (red.), *12. slovenská onomastická konferencia a 6. seminár „Onomastika a škola”*. Prešov 25.–26. októbra 1995. Zborník referátov (s. 310–313). Prešov — Bratislava: Pedagogická fakulta UPJŠ Prešov–Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV.
- Krško, J. (2012). Podoby zooným v spoločenskej komunikácii [Zoonyms in social communication]. W: M. Ološtiak (red.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike. 18. slovenská onomastická konferencia, Prešov 12.–14. septembra 2011.* (s. 144–148). Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity v Prešove.
- Lengyel, B. (2005). *A dunántúli állatkertek állatfelnevezéseinek vizsgálata* [The study of animal names in the zoos of Transdanubia]. Budapest: ELTE Institute of Hungarian Linguistics. https://adt.arcanum.com/hu/view/MagyarNevtaniDolgozatok_197/

- Levin, A. (2015). Zoo animals as specimens, Zoo animals as friends: The life and death of Marius the Giraffe. *Environmental Philosophy*, 12(1), 21–44. <https://philarchive.org/rec/LEVZAA>
- Lovas, L. (1993). *Vadállatnevek a budapesti állatkertben (1900–1990)* [Names of wild animals at Budapest Zoo (1900–1990)]. Budapest: ELTE Institute of Hungarian Linguistics. https://mandadb.hu/tetel/732474/Vadallatnevek_a_budapesti_allatkertben_19001990
- Mamzer, H. (2017). Zwierzęce imiona — upodmiotowienie czy zawłaszczenie? [Animal names: objectivisation or appropriation?]. *Zoophilologica. Polish Journal of Animals Studies*, 3, 163–178.
- Mrózek, R. (1994). Właściwości systemowe zoonimii [System properties of zoonymy]. W: E. Krošláková (red.), *Jazyková a mimojazyková stránka vlastných mien. 11. slovenská onomastická konferencia. Nitra 19.–20. mája 1994. Zborník referátov* (s. 183–188). Bratislava — Nitra: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV — Vysoká škola pedagogická.
- Mrózek, R. (1996). Miejsce zoonimii w proprialnej sferze języka (o pojęciu systemu zoonimicznego [Place of zoonymy in the proprial sphere of a language (about the concept in the zoonymic system)]). W: S. Warchol (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 75–83). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Nowakowska, M.M. (2001). O Amikach, Czikach i innych imionach psów nie tylko rasowych [About Amikas, Czikas and the other names of dogs, not only purebreds]. W: T. Michalewski (red.), *Współczesna leksyka* (cz. 2, s. 41–51). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nowakowska, M.M. (2002). Imiona psów rasowych w Polsce i na Słowacji [Purebred dog names in Poland and Slovakia]. W: M. Nábělková i M. Šimková (red.), *Varia IX. Zborník materiálov z IX. kolokvia mladých jazykovedcov (Modra-Piesok 1.–3. december 1999)* (s. 183–193). Bratislava: Slovenská jazykovedná spoločnosť pri SAV.
- Nowicki, T. (2017). Zoo jako projekt socjalizacyjny [Zoo as a project that supports socialisation]. *Ars Educandi*, 14, 139–151.
- Oronowicz-Kida, E. (2022). Zwierzę jak człowiek, czyli antropomorfizacja psów w zoonimach i zochrematonimach [An animal like a human — anthropomorphising dogs in zoonyms and zochrematonyms]. *Prace Językoznawcze*, 24(2), 35–46.
- OS = Vidoeski, B. (red.). (1983). *Osnovna sistem i terminologija na slovenskata onomastika* [Basic system and terminology of Slavic onomastics] Skopje: Makedonska akademija naukite i umetnostite.
- Rajčanová, A. (1994). Mená slovenských zubrov [Names of European bisons of Slovakia]. W: E. Krošláková (red.), *Jazyková a mimojazyková stránka vlastných mien. 11. slovenská onomastická konferencia. Nitra 19.–20. mája 1994. Zborník referátov* (s. 189–191). Bratislava–Nitra: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV–Vysoká škola pedagogická.
- Rajčanová, A. (1996). Mená koni v žrebčine v Topoľčiankach [Horse names at the stable of Topoľčianky]. W: M. Majtán, F. Ruščák, 12. *slovenská onomastická konferencia a 6. seminár „Onomastika a škola”*. Prešov 25.–26. októbra 1995. *Zborník referátov* (s. 304–306). Prešov–Bratislava: Pedagogická fakulta UPJŠ Prešov–Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV.
- Rudolf-Ziółkowska, E. (1996). Nazwy koni hodowlanych na Mazowszu [Names of breeding horses in Mazovia]. W: M. Majtán, F. Ruščák (red.), 12. *slovenská onomastická konferencia a 6. seminár „Onomastika a škola”*. Prešov 25.–26. októbra 1995. *Zborník referátov* (s. 314–319). Prešov–Bratislava: Pedagogická fakulta UPJŠ Prešov–Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV.
- Rutkiewicz, M. (2002). Nazwy własne koni w stadninie Posadowo [Names of horses in the stable of Posadowo]. *Onomastica*, 47, 159–173.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikatywnej* [Onymic genology: Proper name at the motivational and communicational level]. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2006). Uczłowiczenie psów (i kotów) [Humanising dogs (and cats)]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *W świecie nazw własnych* (s. 169–184). Kraków–Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.

- Samarđžija, M. (1995). *Leksikologija s poviješću hrvatskoga jezika. Udžbenik za 4. razred gimnazije* [Lexicology with history of the Croatian language: Textbook for the 4th grade of a lower secondary school]. Zagreb: Školska knjiga.
- Sekulić, A. (1993). Imena za konje u Žedniku [Names for horses in Žednik]. *Folia onomastica Croatica*, 2, 109–114.
- Strutyński, J. (1993). Imiona zwierząt pokojowych [Names of home pets]. *Onomastica*, 38, 203–234.
- Strutyński, J. (1996a). *Urbozoonimia polska* [Polish urban zoonyms]. Kraków: Wydawnictwo Tomasz Strutyński.
- Strutyński, J. (1996b). Zoonimia miejska. Próba klasyfikacji [Urban zoonyms. An attempt for classification]. W: S. Warchoń (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich* (s. 217–228). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Strutyński, J. (1999). Metoda inspiracyjno-semantyczna w badaniach onomastycznych [Inspirational-semantic approach in onomastic research] W: M. Brzezina i H. Kurek (red.), *Collectanea linguistica in honorem Casimiri Polańskiego* (s. 255–267). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Sztrákos, E. (2014). Naming Patterns for Felines at Budapest Zoo. W: J. Tort i Donada i M. Montagut i Montagut (red.), *Els Noms En La Vida Quotidiana. Actes Del XXIV Congrès Internacional d'ICOS Sobre Ciències Onomàstiques. Annex* (s. 214–219). Barcelona: Generalitat de Catalunya. <https://doi.org/10.2436/15.8040.01.27>
- Šrámek, R. (1999). *Úvod do obecné onomastiky* [An introduction to general onomastics]. Brno: Masarykova univerzita.
- Tomaszewska, S. (1979). Nazwy własne zwierząt łódzkiego Ogrodu Zoologicznego [Proper names of the animals in the Łódź Zoo]. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 25, 109–122.
- Tomaszewska, S. (1983). O imionach i przydomkach psów rasowych [Names and nicknames of purebred dogs]. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 29, 69–81.
- Tomaszewska, S. (1998). Nazwać swoje zwierzę — czyli o wielkomiejskiej zoonimii [To name one's pet — about urban zoonyms]. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*, 37, 167–175.
- Tomaszewska, S. (1999). O imionach koni hodowlanych okręgu łódzkiego [About names of breeding horses from the Łódź region]. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*, 38, 97–103.
- Tomaszewska, S. (2001). Persy, reksy i egzotyki we współczesnym słowniku, czyli rzecz o imionach rasowych kotów [Persians, Rexes and exotic names in the contemporary dictionary: Names of purebred cats]. W: T. Michalewski (red.), *Współczesna leksyka* (cz. 2, s. 132–139). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Vuković, S. (2007). Onomastička terminologija [Onomastic terminology]. *Čakavska rič*, 35(1), 139–185.
- Zwierkowska, D., Adamczyk, K. (2021). Antropomorfizacja zwierząt — dylemat współczesnych relacji człowiek–zwierzę [Antropomorphism and animals — the dilemmas of the contemporary relationships between humans and animals]. *Przegląd Hodowlany*, 4, 25–29.
- Zwoliński, P. (1982). Wstęp do bisontonomii [Introduction to bisontonomymy]. *Zeszyty Naukowe UG. Prace Językoznawcze*, 8, 177–180.
- Zyśk, A. (1973). Wycieczki do ogrodu zoologicznego [Trips to the zoo]. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Zoologiczne*, 50, 89–95.

SUMMARY

ZOONYMY OF THE AFRICARIUM IN WROCLAW

The article discusses the names of the animals in the Africarium, one of the key segments of the Wrocław Zoo. This synchronous study examines the tendencies in contemporary naming patterns. The research material was obtained from the animal records and interviews with Zoo employees. The corpus consists of 140 proper names of animals that represent 13 species. Against the background of the whole Africarium collection (more than 300 species and 4,000 animals), the collected nomenclature material constitutes only a fraction (approx. 0.03%). The research conducted proves however that not only mammals, but also birds and fish get names — the names of these classes of vertebrates constitute more than 80% of the analysed zoonimic corpus. These animals represent a significant part of the Africarium collection, which in turns results from the specific nature of the African biotope. Naming motivation is the core criterion for the categorisation of the items found in the corpus. Three basic sets have been distinguished in the material collected: I. Single-motivation zoonyms, II. Multi-motivation zoonyms and III. Zoonyms with an unclear motivation. Within the first of them further specifications have been introduced. The most productive set is the one including single-motivation zoonyms (91.5%), and within it the class of zoonyms motivated conventionally (46.1%) and motivated externally, referring to circumstances and situations connected with an animal (36.7%). The names of the inhabitants of the Africarium follow certain naming patterns, some of which pertain to the particular species (e.g., members of the *Arctocephalus* genus receive pragmatically motivated names; the names of the hippopotamuses are based on the names of dances; and the names of Oman cownose rays are based on the names/surnames of fashion designers); other naming patterns are used universally (e.g., matronymic names that begin with the first letter of the mother's name are given to, i.a., manatees). The majority of the research material contains semantic transformations based on metaphors or metonymies (92.1%), while lexical derivations are fairly rare (7.9%). Repetition and the existence of variants of the names are relatively infrequent within the corpus.

Keywords: zoonyms, zoo, anthropomorphising, Africarium, Wrocław